

Arka rzuciła kotwicę

„Arka” – spektakl o wygnaniu i tęsknocie za domem: realnym, zbombardowanym, urojonym – wrócił niedawno wraz z Teatrem Ósmego Dnia z podróży po kilkudziesięciu miastach świata. Teraz zespół przygotowuje się do kolejnych premier: „Portierni” i projektu „Miasto”

– Tournée z „Arką” było najbogatsze w spektakle i wrażenia spośród wszystkich naszych podróży – posumowała podróż na konferencji prasowej Ewa Wójciak, dyrektor „Ósemek”. Spektakl miał premierę w czerwcu 2000 r. Podczas ostatniego tournée, które trwało od połowy maja do końca października, był wystawiany ponad 30 razy w Hiszpanii, Szkocji, Anglii, Holandii, Niemczech, Portugalii, Francji, Czechach i Meksyku oraz na festiwalach w Szczecinie i Opolu. Do najważniejszych występów „Ósemki” zaliczają kilka spektakli w Meksyku. – Po raz pierwszy byliśmy tam tuż przed stanem wojennym w 1981 r. To była jedna z naszych najważniejszych podróży, zaowocowała wieloma przyjaźniami. Teraz spotkałem tam mężczyznę, który pamiętał nasz występ sprzed 21 lat. Przeprowadził swojego syna z nadzieją, że on też nas zapamięta – wspominał Marcin Kęszycki. – „Arka” jest bardzo bliska Meksykanom, dla których doświadczenie wędrowności, emigracji jest codziennością – dodał. Inne ważne wydarzenie to występ w sierpniu we Frankfurcie nad Menem. „Ósemki” zagrały tam za darmo spektakl dla teatru Antagon, którego aktorka Susanne Gondolf zginęła w wypad-



„Arka” Teatru Ósmego Dnia

ku podczas spektaklu na tegorocznym Festiwalu Teatralnym Malta.

Najbliższe plany Teatru Ósmego Dnia to premiera spektaklu pod roboczym tytułem „Portiernia”. Zespół przygotowuje się też do projektu „Miasto”, który ma zrealizować wiosną 2003 r. z teatrami Biuro Podróży, Strefa Ciszy, Usta Usta i Porywacze Ciał z okazji 750-lecia lokacji Poznania.

Poza tym 28 listopada czeka nas spotkanie z Czeceńcem Issą Adajewem, niegdyś dyrektorem Muzeum Narodowego w Groznym, teraz uchodzącą mieszkającą w Poznaniu. Ewa Wójciak ma nadzieję, że to spotkanie pomoże poznać prawdę o Czeceńcach.